

Sygn. akt V KK 296/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **M. M. R.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 lipca 2022 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 27 stycznia 2022 r., sygn. akt IX Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 9 marca 2021 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. M. R. został oskarżony o to, że w okresie letnim 2015 w T. nawiązał kontakt z małoletnim poniżej 15 lat D. R. w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 lub 200 k.k., jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej w ten sposób, że zmierzając za pomocą wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania sytuacji, do spotkania z nim, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego złożył małoletniemu D. R. propozycję wykonania czynności seksualnej - obnażania się i zmierzał do jej realizacji, doprowadzając D. R. do wykonania czynności seksualnej obnażania się w celu

uzyskania filmu, tj. o przestępstwo z art. 200 §1 k.k. i art. 200a § 1 k.k. w zw. z art. 200a § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2021 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w T. uznał oskarżonego za winnego tego, że w okresie letnim 2015 działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego złożył małoletniemu poniżej lat 15 D. R., mieszkającemu w T., propozycje utrwalania treści pornograficznych w postaci filmów na których występuje nago czym trzykrotnie doprowadził małoletniego do nakręcenia takich filmów tj. wykonania innej czynności seksualnej w postaci obnażania się tj. przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zb. z art. 200a § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, po zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 200 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu kontaktowania się oskarżonego z D. R. w jakikolwiek sposób, w tym w szczególności za pośrednictwem sieci informatycznej i zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 50 metrów przez okres 5 lat. Na podstawie art. 41a § 2 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu przebywania przez oskarżonego w środowiskach dzieci i młodzieży szkolnej bez obecności ich dorosłych opiekunów przez okres 5 lat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 27 stycznia 2022 r., sygn. akt IX Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia polegając na naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie rozważenia zarzutów stawianych w apelacji, a także błędne oceny zarzutów stawianych w apelacji, w tym w pkt la,lb,2a,2b,2c,2d,2e,pkt3, rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia polegając na naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia Sądu Okręgowego, sprzecznościach pomiędzy ustaleniami Sądu Okręgowego a ustaleniami Sądu Rejonowego - wbrew literalnie deklarowanemu przez Sąd Okręgowy utrzymaniu w mocy tego wyroku, rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść

orzeczenia polegające na naruszeniu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrony złożonych na rozprawie apelacyjnej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. M. R., względnie przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w T. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. bez udziału stron.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzut związany z naruszeniem prawa procesowego, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko poczynionym w sprawie i to przez Sąd I instancji ustaleniom faktycznym. Kasacja ta została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych, jak i art. 523 § 1 k.p.k., który nie pozwala na podnoszenie w kasacji zarzutu błędnych ustaleń faktycznych.

Podkreślić należy, że tezy stawiane przez autora kasacji w podstawowym zakresie wywodów nadzwyczajnego środka zaskarżenia stanowią proste powtórzenie zarzutów apelacyjnych - bez jednoczesnego skutecznego wykazania, że ich rozważenie przez Sąd odwoławczy nastąpiło z naruszeniem dyrektyw wynikających z treści przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Nawet bowiem tam, gdzie skarżący powołuje się na te ostatnie normy procesowe stwierdzić trzeba, że przedstawiona argumentacja nie przekonuje o zasadności tezy, iż kontrola instancyjna nie spełniła wymogów wynikających z wymienionych unormowań. Przypomnieć trzeba, że w zwykłym środku odwoławczym skarżący kwestionował w pierwszym rzędzie stopień uwzględnienia materiału dowodowego i jego ocenę oraz wywodził, że wady w procedowaniu Sądu I instancji doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych i niezasadnego przypisania winy M. R.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wydanego wyroku odniósł się do tych zagadnień i powołał argumenty, jakie - w jego przekonaniu - doprowadziły do

wniosku, że stanowisko wyrażone w wyroku Sądu I instancji zasługiwało na aprobatę. Nie można zasadnie twierdzić, że ten pogląd nie został odpowiednio uargumentowany. Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutów tego rodzaju nie jest bowiem zobligowany do ponownego prowadzenia analizy całego materiału dowodowego i dokonywania na nowo jego pełnej oceny. Jeżeli bowiem Sąd II instancji aprobuje stanowisko Sądu *meriti* w tym względzie, to przywołanie w motywach tych okoliczności, faktów i dowodów, które przemawiały za trafnością decyzji o przyznaniu waloru wiarygodności jednemu dowodowi i odmówienie go innemu, a w konsekwencji doprowadziły do ustaleń w przedmiocie winy i zakresu odpowiedzialności oskarżonego - spełnia wymagania wynikające z treści art. 457 § 3 k.p.k. Tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy w T. w niniejszej sprawie. Procedowanie tego organu procesowego było rzetelne i spełniło standardy postępowania apelacyjnego. Właśnie przez odwołanie się do zestawienia informacji pochodzących z różnych źródeł dowodowych przedstawił Sąd *ad quem* argumentację uzasadniającą przyjęcie jedynie niektórych spośród nich za podstawę ustaleń faktycznych. Jednocześnie, ustosunkował się też do twierdzeń autora zwykłego środka odwoławczego dotyczących wyboru i oceny źródeł dowodowych (zwłaszcza określonych złożonych w zgodzie z prawem procesowym depozycji świadków) będących podstawą tych ustaleń. Na etapie postępowania kasacyjnego nie jest akceptowalne ponowne kontestowanie tej oceny i prezentowanie po raz kolejny przekonania, że to dowodom wskazanym przez skarżącego należało dać wiarę. Pokrzywdzony przez cały czas konsekwentnie wskazywał w toku postępowania na zasadnicze elementy przebiegu zdarzeń, a okoliczności, w jakich składał zeznania, usprawiedliwiała występowanie ujawnionych różnic. Podkreślić należało, że w świetle wskazań logiki i doświadczenia życiowego wiarygodnie brzmiały tłumaczenia pokrzywdzonego, że z uwagi na wstyd (podkreślenie – SN) stopniowo ujawniał szczegóły „współpracy” z oskarżonym. Gdyby z jakiegoś powodu chciał on go pogrążyć, korzystając z tego, że inna osoba złożyła zawiadomienie o przestępstwie, to spodziewać należałoby się zgola innego postępowania, tj. tego, że pokrzywdzony konsekwentnie od samego początku wskazywałby jak największą liczbę obciążających M. R. okoliczności. Sąd, który dostrzegł brak pełnej zgodności kolejnych relacji pokrzywdzonego i dając w pełnym

zakresie wiarę opisowi zachowania oskarżonego przedstawionemu przez pokrzywdzonego podczas trzeciego przesłuchania, nie dostrzegł podstaw do zmiany opisu przypisanego oskarżonemu czynu. Po dokonaniu wszechstronnej i obiektywnej analizy wszystkich zeznań D. R. wskazał i wykazał, które z nich zasługiwały na wiarę.

Wbrew twierdzeniom autora kasacji - w toku całego procesu - nie pominięto także tego, że u oskarżonego zdiagnozowana została choroba S., której skutkiem jest osłabienie wzroku, jednakże uznano, że - pomimo, iż diagnoza ta w sposób niewątpliwy potwierdzona została przez biegłą, to i tak na tej podstawie nie można było przyjąć, że nie miał on możliwości obejrzenia „filmików” przesłanych mu przez pokrzywdzonego. Zarzut rozstrzygnięcia tej kwestii z pominięciem przedłożonej przez obronę dokumentacji świadczącej o tym, że M. R. cierpiał na kłopoty ze wzrokiem był zatem niewątpliwie chybiony.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia. Nie można zasadnie twierdzić, że nie zachowano standardów postępowania apelacyjnego.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17, baza orzeczeń Supremus).

Implikacją przedstawionych powyżej rozważań Sądu Najwyższego było orzeczenie na posiedzeniu o oddaleniu - jako oczywiście bezzasadnej - wniesionej w tej sprawie kasacji.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosku w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego.

[as]